



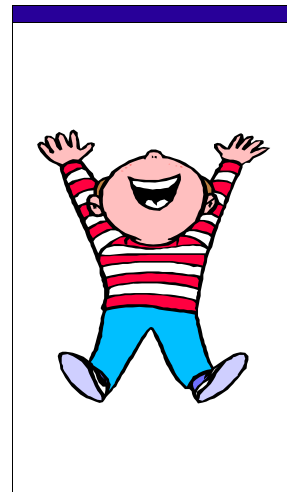
BEZ ŚCIEMY

Pismo uczniów Gimnazjum im. Agnieszki Osieckiej w Kamienicy Polskiej, nr 10/07, maj 2007, nakład 50 egz.

Nadszedł maj najpiękniejszy miesiąc w kalendarzu. Trzecie klasy już nie pamiętają o egzaminach gimnazjalnych, nie mówiąc o klasach pierwszych i drugich, które o nim wcale nie myślą. Więc czas trochę odpocząć przed wielkim poprawianiem.

W tym numerze niezwykła niespodzianka – debiut rysunkowy Dominiki Cianciary – sami popatrzcie.

REDAKCJA



REDAKCJA GAZETY SZKOLNEJ

Sekcja sprawozdawcza :

Agata Grzyb

Amanda Caban kl. Ib

Rubryka sportowa :

„Rusz się przyjacielu“

Ola Błachnicka kl.IIa

Anna Grzyb kl. IIa

Rubryka poetycka :

„Co mam zrobić z tym zapatrzeniem?“

Ada Zawadzka kl. IIIb

Rubryka ciekawostek ze świata :

„Wieści różne“

Łucja Cymkiewicz kl. IIb

Rubryka prozy wesolej:

„Wydarzyło się“

Magda Badora kl. IIIc

Renata Musiał kl. IIIc

Rubryka świętych i

błogosławionych :

„Aureola“

Amanda Caban kl. Ib

Rubryka botaniczna :

„Zielone życie“

Beata Skrobarczyk kl. Ia

Rubryka historii sztuki:

„Skarby i ślady“

Adrianna Zawadzka kl. IIIb

Rubryka biblioteczna :

„Moje czytanie“

Natalia Murawska kl. IIIc

Rubryka astronomiczna:

„Galaktyka“

Sylwia Markowska kl. Ia

Rubryka wywiadów :

„Galeria gwiazd“

Karolina Błachnicka kl. IIIc

Ankieta :

Barbara Majewska kl. III a

Angelika Zemła kl. III a

Rubryka czarów:

„Alchemia nieba“

Renata Musiał kl. IIIc

Maddalena Badora kl. IIIc

Pamiętajcie
o naszym
apelu,
że każdy
wiersz lub
opowiadanie
może
zadebiutować
na łamach
gazety!

WYDARZENIA SZKOLNE

Dzień Zakochanych

14 lutego nie jest zwykłym dniem w naszej szkole. Jest wtedy o wiele więcej uśmiechu i radości, a to za sprawą Św. Walentego. Patron ten szczególnie upodobał sobie zakochanych i szuka ich też w naszej szkole



W tym dniu w szkole zadziałała poczta walentynkowa i każdy mógł przesłać serdeczności lub poważniejsze wyznanie.

Dzień Kobiet

Takiego święta kobiety i dziewczęta w naszej szkole jeszcze nie miały. Wspaniale pomyślany apel, który dzięki zdobyczom najnowszej techniki i pomysłowości pana Pawła Guzikowskiego przeniósł nas w czasy PRL-u. W czasy już tak bardzo odległe dla naszych gimnazjalistów, że stały się lekcją historii.

Występ chóru to była prawdziwa uczta dla ucha i ducha. Chłopcy zaśpiewali od serca.



Pan Zbigniew Łapaj jeszcze wczoraj na próbie załamany, podczas występu nie wierzy w to co słyszy. Na deser przedstawi nam wszystkim swoich ulubieńców pana Pawła Guzikowskiego i pana Mariusza Zycha w piosence „Marzec, marzec pięknie się wystroił”.



Niewątpliwie ten występ to wydarzenie roku, doskonała aranżacja i te głosy. Był to wspaniały koncert na bis.

ŚWIĘTO NAUKI 28 marca 2007 r.

Dnia 28 marca 2007 roku odbyły się w naszej szkole obchody Dnia Wiosny.

Odczyt - Systemy szkolnictwa w krajach Unii Europejskiej

Z tej okazji odbył się uroczysty apel dotyczący historii Unii Europejskiej oraz systemu edukacji w poszczególnych krajach wspólnoty. Apel został przygotowany przez p. mgr Grażynę Gryl wraz z uczniami naszego gimnazjum.



Wizyta uczniów i nauczycieli z technikum im. Bolesława Prusa



Do naszej szkoły przyjechali uczniowie z jednego z częstochowskich zespołów szkół im. Bolesława Prusa. Uczniowie zostali zapoznani z zasadą rekrutacji i bazą szkoły. Następnie goście przedstawili nam fragment sztuki teatralnej „Zemsta” Aleksandra Fredry.

Gimnazjalista z klasą



Nadszedł czas na sprawdzenie wiedzy przedstawicieli poszczególnych klas. Odbył się już po raz trzeci konkurs „Gimnazjalista z klasą”.

Najpierw został przeprowadzony test pisemny. Następnie uczniowie wybierali sobie korzystne dla siebie kategorie i odpowiadali na pytania z nich. Po tym etapie odpadała połowa uczestników. Do finału zakwalifikowali się uczniowie z największą ilością punktów.

Najpierw do boju stanęły 2 klasy. I miejsce i tytuł Gimnazjalisty z klasą w kategorii klas II zajęł Norbert Zaskórski z IIC, tuż za nim znalazła się Ania Grzyb z IIA, a na III miejscu Agata Grzyb z IIA.

Następnie rywalizacje stoczyły klasy pierwsze. Pośród tych uczniów I miejsce zdobyła Sylwia Markowska z kl. Ia, II miejsce Rafał Pszczółkowski kl Ic, a III Mateusz Gorzelak kl Ib.

Na koniec na pytania odpowiadały klasy trzecie. I miejsce zajęł Damian Gronczewski z IIIB, II Karolina Blachnicka z IIIC i III miejsce Joasia Łebek również z IIIC. Zostały wręczone nagrody w postaci książkowej a zwycięscy otrzymali pamiątkowe statuetki.

Tekst redagowała Agata Grzyb kl. IIA

Konkurs recytacji wierszy Agnieszki Osieckiej

W naszej szkole odbył się konkurs recytacji wierszy naszej patronki Agnieszki Osieckiej. Organizatorem tego konkursu była mgr Barbara Dobosz.

W jury zasiadali mgr Agnieszka Sakowska, mgr Alicja Lewidzka, mgr Halina Pańczyk i mgr Zbigniew Łapaj.

Wszyscy uczniowie byli świetni niestety trzeba było wybrać najlepszych:

I miejsce Angelika Zemła i Blachnicka Ola

II miejsce Ania Grzyb, Paulina Michalczyk, Pszczółkowski Rafał, Magda Stuglik

III miejsce Anna Kotas, Basia Majewska

Uważam, że w naszej szkole powinno być więcej tego typu konkursów. Uczą one uczniów panowania nad tremą i występu przed dużą publicznością.



Konkurs ogólnopolski „Moje finanse z - Klasy do kasy”

Konkurs „Moje finanse – Z klasy do kasy” jest prowadzony za pośrednictwem strony internetowej www.gazeta.pl/zkd i na łamach lokalnych dodatków „Gazety Wyborczej”. Ma on dwa etapy: wojewódzki i ogólnopolski.

Uczestnikami są komitety inwestycyjne – zespoły złożone z 3 - 5 uczniów pod opieką nauczyciela.

W etapie wojewódzkim komitety otrzymują wirtualne 100 000 zł. Dodatkowo mogą wziąć wirtualny kredyt (50 000). Z otrzymane pieniądze kupują i sprzedają akcje spółek WIG 20, obligacje skarbowe, waluty, złoto, jednostki funduszy inwestycyjnych, zakładają terminowe lokaty.

Zadaniem uczestników jest zainwestować pieniądze z jak największym zyskiem.

W konkursie zadeklarowało swój udział blisko 9000 komitetów w Polsce i 1300 w województwie śląskim. Do końca dotrwało 5346 komitetów w Polsce i 814 w województwie śląskim.

Najlepszy komitet w Polsce osiągnął wynik finansowy 122573,03 , największą stratę odnotował komitet z wynikiem 81167,44(- 18,83).

Pozycja naszych komitetów w końcowym rankingu przedstawia się następująco:

Komitet KAMA Finanse w składzie: Krzysztof Chmielewski, Martyna Skiba, Marcin Hak, Agnieszka Łabuś osiągnął wynik finansowy: 103351,41 i zajął 122 miejsce w rankingu wojewódzkim i 909 miejsce w rankingu krajowym.

Komitet Invest Finance w składzie: Mateusz Sroga, Bartłomiej Mikołajczyk, Dariusz Szwedziński osiągnął wynik finansowy: 102741,34 i zajął 165 miejsce w rankingu wojewódzkim i 1131 miejsce w rankingu krajowym.

Komitet X-MAN Finance w składzie: Marcin Szarawara, Wojciech Michalczyk, Przemysław Ścigała osiągnął wynik finansowy: 99262,93 i zajął 445 miejsce w rankingu wojewódzkim i 3022 miejsce w rankingu krajowym.

Komitet FreeFinance w składzie: Joanna Łebek, Agnieszka Łebek, Ewelina Sosnowska, Patryk Michałowski osiągnął wynik finansowy: 98428,82 i zajął 544 miejsce w rankingu wojewódzkim i 3603 miejsce w rankingu krajowym.

Wielkie rozdanie nagród

Dnia 17 kwietnia bieżącego roku na 6 godzinie lekcyjnej (godzina wychowawcza) odbył się apel, na którym p. mgr Dorota Grzyb i p. mgr Halina Pańczyk wręczyły nagrody uczniom naszego gimnazjum za zajęcie I, II i III miejsc w różnych konkursach, tych szkolnych i pozaszkolnych. Wszystkim nagrodzonym gratulujemy!

Tekst redagowała Agata Grzyb kl. IIA

Wielki triumf zespołu „Fenix”

Zespół wokalny – instrumentalny „Fenix” prowadzony przez p. mgr Zbigniewa Łapaja w składzie: Maja Sędziwa i Magda Tajber – klawisze, Basia Majewska – perkusja, Angelika Zemła - gitara akustyczna, Kasia Kita – gitara basowa, Damian Sędziwy – tamburyno oraz Kamila Wiklińska i Ania Kotas – wokali. Zatriumfował podczas XXXII przeglądu zespołów artystycznych w Częstochowie.

Zespół zagrał i zaśpiewał piosenki pt. „Biała armia” i „Wszystko jest na sprzedaż”. To zwycięstwo było niezwykle niespodzianką i wielką nagrodą dla ogromnej pasji, która napędza ten zespół.

Tekst redagowała Agnieszka Sakowska

Rubryki autorskie

Rubryka sportowa
"Rusz się przyjacielu!"



**SPORT W NASZYM
GIMNAZJUM**



Wielki powrót koszykarzy

W tym roku szkolnym okazało się, że koszykówka stała się sportem przewodnim. Sukcesy drużyny koszykarskiej przyćmiły porażki siatkarzy.

Oto nasza drużyna:



Od lewej w pierwszym rzędzie: Bartłomiej Sroka, Grzegorz Hofman, Dawid Cierpiął, Kacper Kubiak, Paweł Krasieński

Od lewej stoją: Mateusz Hofman, Wojciech Pilawka, Jarosław Kołacz, Erwin Oleksik, Patryk Buła, Dawid Prudzić, Krystian Kaźmierczak, Karol Kołodziejczyk.

SPARING KOSZYKARSKI

We wszystkich meczach, które rozegrała nasza drużyna koszykarska widać było oddanie w grze i posłuszeństwo dla trenera pana Mariusza Zycha



Sportowe wieści:

Wielkie wygrane !

Chłopcy zajęli II miejsce w Gimnazjacie Powiatu Częstochowskiego w Piłce Koszykowej w dniu 07.03.2007r. w Czarnym Lesie. Przyjechali zadowoleni i przywieźli ogromny puchar.

Drużyna chłopców zajęła II miejsce w Wiosennym Turnieju Piłki Koszykowej o Puchar Dyrektora Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Starczy w dniu 29.03.2007 r.

Dziewczęta wywalczyły też II miejsce w tym w samym turnieju. Nie chcąc być gorsze od chłopaków, dały z siebie wszystko i jeszcze więcej.

Lekkoatletyka – nie taka lekka

Chłopcy pod opieką p. Mariusza Zycha pojechali 27.04.2007 r. do Częstochowy na lekkoatletyczny bój.

Co prawda nie osiągnęli tam wysokich wyników jako drużyna, ale twarze niektórych rozświetlał uśmiech zwycięstwa. **Wojtek Pilawka** przywiózł medal za zdobycie III miejsca w biegu na 300 metrów. W biegu dał z siebie wszystko. **Karol Kołodziejczyk** świecił nam po oczach złotem, ponieważ uzyskał najwyższy odległość w pchnięciu kulą i zajął I miejsce. Był szczęśliwy i rozradowany dumnie razem z Wojtkiem prezentowali medale. Skok w dal też okazał się dyscypliną medalową. **Bartek Sroka** wskoczył swoim wynikiem na II miejsce na podium. Przeskoczył go jedynie nasz najlepszy sportowiec w każdej dziedzinie - **Mateusz Hofman**, którego długie nogi pozwoliły mu skoczyć i zajął I miejsce.

Rubryka poetycka

„Co mam zrobić z tym zapatrzeniem?”



W tym numerze naszej szkolnej gazetki „BEZ ŚCIEMY” pragnę przedstawić Wam kilka wierszy. Oto one:

*Odnalazłam to, co chciałam,
Wędrowałam tu i ta.
Napotkałam małą mrówkę,
Odnalazłam mój świat.*

Adrianna Zawadzka kl. IIIb

Woda

*Woda ta co daje życie,
Jest potrzebna w naszym bycie.
Łza kropla wody, siły czas,
Cierpienia ból, muzyki bas.
Pomaga w życiu nam,
Gasi pragnienie w nas.*

Adrianna Zawadzka kl. IIIb

Życie

*Życie gna,
Kołysze nas,
Gra na skrzypcach,
Unosi nas w powietrzu i
Sprawia, że chce nam się żyć.*

Adrianna Zawadzka kl. III b

Oto wiersze, które wpłynęły do naszej redakcji:

Westerplatte

*Już Bałtyk miał piewców tysiące.
Podziwiano urok i szum jego fal.
Lecz zapomniano, że były tam serca gorące.
Gdzie dziś wznosi się granitu gmach.
Idź tam i pokłon im złoż.
Idź tam i oddaj im hold.
To oni byli pierwsi, którzy zbroczyli się krwią
To oni byli pierwsi, którzy chwycili za broń.
Więc śpiewaj o ich miłości dziś Polsko hymn.
O tak pięknej jak piękno nadbałtyckich wydm.
Więc śpiewaj Polsko o skrawku spalonej ziemi tej.
I o tych którzy tak długo bronili jej.
Ci którzy otarli się o piekła bramy.
Nie ułękli się nieprzyjacielskich salw.
I trwali tam gdzie krwawy sztorm szalał w koło.
I trwają do dziś gdzie granitu głaz.
Idź tam i pokłon im złoż.
Idź tam i oddaj im hold.
To oni byli pierwsi, którzy zbroczyli się krwią.
To oni byli pierwsi ,którzy chwycili za broń.*

Paulina Wiatr kl . IIa

List do Boga

*Jesteś tak wysoko w górze,
Tam w niebie daleko,
Lecz mimo to,
Ty nigdy nie zostawisz człowieka samego.
To tam masz swój tron i swoje miejsce,
To stamtąd patrzysz na ludzkość,
Na nasze postępy i grzechy.
Zesłałeś Syna-
Aby grzesznikom życie dał.
Lecz to nie pomogło,
świat nadal grzechy ma.*

Paulina Wiatr kl. IIa

Piękny sen

*Ten sen był niezwykły,
tak niepowtarzalnie piękny,
że nigdy go nie zapomnę.
Był wyjątkowy.
Ta łąka tak zielona,
Jakiej jeszcze w swym życiu nie widziałam,
wiatr szepcząc mi do ucha piosenkę,
w jej rytmie kołysał żdźbła trawy.
Powietrze pachniało lawendą.
Niebo zaś było tak błękitne,
Jak jego oczy,
W które mogłam patrzeć bezustannie.
Czułam że dotykam nieba,
choć jednocześnie tak daleko było mi do niego.
Słońce ogrzewało mnie swymi wiosennymi
promieniami.
Śpiewałam i tańczyłam ,tak jak oni mi grali.
Chciałam, aby ta chwila trwała wiecznie,
Niestety rano się obudziłam,
i znów szara rzeczywistość.*

Paulina Wiatr kl. IIa

Rubryka świętych i błogosławionych**„Aureola”**

W tym numerze spróbuję wszystkim czytelnikom naszej gazetki przybliżyć podobieństwa

naszej pani dyrektor mgr. Doroty Grzyb ze św. Dorotą, i nauczycielki chemii i fizyki mgr. Alicji Lewickiej z błogosławioną Alicją Kotowską.

Przytoczę dość długą notatkę z życia Alicji Kotowskiej, ponieważ jest ona warta przeczytania i zrozumienia walki ducha i przebaczenia innym, tak właśnie jak to robiła Alicja Kotowska.

Na temat św. Doroty nie wiadomo zbyt wiele, znacznie wiele na jej temat podaje tradycja wedle, której miała zostać umęczona w Cezarei Kapadockiej za panowania cesarza Dioklecjana (284-305). Namawiali ją do zaparcia się wiary ona jednak nie chciała. Idąc na śmierć spotkała drwiącego z niej Teofila, który zapytał się ją, dlaczego tak jej śpieszno do śmierci. Ona mu odparła, że nie do śmierci tylko do niebieskich ogrodów. Teofil natomiast nie mogąc w to uwierzyć oznajmił, że gdyby dała mu z tych ogrodów kwiat, lub owoc wtedy by uwierzył. W tym samym momencie ukazało się dziecko z koszem pięknych kwiatów i koszem owoców. Nawrócony tym cudownym wydarzeniem Teofil razem z Dorotą został po wielu męczarniach ścięty mieczem.

Św. Dorota w sztuce religijnej jest przedstawiana z mieczem i koszem kwiatów. Kult św. Doroty bardzo szybko rozszerzył się w całej Europie, a szczególnie we Włoszech, Niemczech i Polsce. Z jej dniem było związanych wiele przysłów, jak np.: „Na dzień św. Doroty ma być śnieg pod płoty”

Jest patronką ogrodników, botaników, sprzedawców kwiatów, górników, piwowarów, położnych i młodych małżeństw.

Mgr Dorota Grzyb podobnie jak św. Dorota uwielbia kwiaty. Wystarczy wejść do gabinetu, a tam pełno kwiatów. Św. Dorota przyczyniła się do nawrócenia Teofila, ale również rolą pani dyrektor jest może nie dosłowne nawracanie, ale przyczynianie się do tego abyśmy byli dobrzy i kulturalni.

Alicja Kotowska urodziła się w Warszawie jako druga córka Jana Kotowskiego i Zofii z Barskich. Niezwykle religijny i stateczny ojciec, który wychował siedmioro dzieci, nazywał ją Marylką i darzył szczególną miłością. Być może dlatego, że była podobna do żony, którą nazywał (ósmym cudem świata).

Jan Kotowski nie rozstawał się z różańcem i codziennie wieczorem przy wspólnej modlitwie czytywał swoim dzieciom wybrane fragmenty Pisma Świętego. O nim samym warto nadmienić tyle, że to właśnie jego orkiestra grała przy powitaniu, powracającego z więzienia w Magdeburgu, Józefa Piłsudskiego. Marylka wraz ze swą starszą siostrą

Hanią zostały oddane na pensję do gimnazjum Pauliny Hewelke w Warszawie, prowadzonego przez zakonnice. Jako dobrze przygotowane przez matkę dziecko Marylka została przyjęta od razu do drugiej klasy. Była sumienną uczennicą, potrafiącą zyskać sympatię koleżanek i nauczycieli, ale zdarzyło się w jej życiu szkolnym coś, za co mogła być nawet usunięta ze szkoły. Kiedy w listopadzie 1918 roku Jan Kotowski witał ze swą orkiestrą w Warszawie Józefa Piłsudskiego, ta dotąd grzeczna i pobożna dziewczyna zainicjowała ucieczkę całej klasy z lekcji, po to żeby wziąć udział w tej niezwykle uroczystości. Dziewczęta uczestniczyły w szalonym epizodzie, podczas którego rozentuzjzmowani studenci wyprzęgli konie z powozu wiozącego przyszłego Naczelnika Państwa i sami ciągnęli go pośród okrzyków i wiwatującego tłumu.

Maria Kotowska była już na trzecim roku medycyny, gdy postanowiła wstąpić do klasztoru Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. Duży wpływ na tę decyzję miało spotkanie z najbliższą przyjaciółką z gimnazjum Marią Przybyłowicz, która zdecydowała się na ten krok o rok wcześniej. Ta szokująca decyzja zaskoczyła również rodziców Maryli, ale ojciec, jako człowiek głęboko wierzący, potrafił zrozumieć i uszanować krok swojej ulubionej córki.

Jako początkująca aspirantka Domu Nowicjatu w Kętach koło Bielska, do którego wstąpiła 29 lipca 1922, wybrała sobie imię Alicja.

Od samego początku wyróżniała się skupieniem, przestrzeganiem klasztornej regulaminu i tolerowaniu zewnętrznych niedogodności. Łagodna i wyrozumiała dla otoczenia, nie miała litości dla siebie, robiąc sobie wyrzuty z powodu błędów, których doszukiwała się w swoim postępowaniu. Wielkie wyciszenie i zapatrzenie w Chrystusa, którego uznawała za Miłość Najwyższą, towarzyszyło jej przez całe życie.

W ciągu 5 lat pracy w Wejherowie siostra Alicja dała się poznać jako znakomity dyrektor i pedagog, a także niedościgniony wzór cnót moralnych, a wizytacje kuratorskie potwierdzały wzrost poziomu nauczania w kierowanej przez nią placówce. Wiosną 1938 roku rozpoczęła budowę trzypiętrowego skrzydła gimnazjum, które w lipcu 1939 roku, choć gmach nie był jeszcze dokończony, poświęcił ks. prałat Edmund Roszczyński. Pod koniec sierpnia po wspólnej modlitwie na wejherowskim cmentarzu siostra Alicja, na ogół nie skłonna do zwierzeń, uczyniła jednej z zakonnice wyznanie:

"... Miałam dzisiaj dziwny sen. Znalazłam się wobec cierpiącego Chrystusa. Zapytałam Go: - Panie, kiedy ja umrę? Pan odpowiedział: - Jak do tego domu będzie dobudowany dom. I dodała: Dom już dobudowany, może więc właśnie teraz ?..."

Po wejściu wojsk niemieckich do Wejherowa siostra Alicja nakazała siostrom przebrać się w ubrania cywilne i poukrywać się. One jednak nie posłuchały swojej przełożonej i wołały trwać przy niej. Wobec licznych aresztowań wśród wejherowian, grabieży i terroru siostra Alicja nie podejrzewając swojego woźnego Franciszka Prangi o współpracę z Niemcami powierzyła mu ukrycie w ogrodzie skrzynki z cenniejszymi przedmiotami kultu. Niestety woźny wskazał to miejsce Niemcom, którzy odnalazszy skrzynkę zagrozili jej aresztowaniem.

Do ucieczki z klasztoru i ukrycia się namawiała ją Anna Scheibe, matka jednej z uczennic, która przypadkowo dowiedziała się, że grozi jej natychmiastowe aresztowanie. Zanim wsiadła do wojskowego samochodu zatrzymała się na chwilę i spojrzała ciepło w stronę zakonnice swoimi łagodnymi oczyma nie wypowiadając słów pożegnania. Ostatnie słowa, jakie wypowiedziała wsiadając do samochodu, brzmiały: "Wszystko wybaczam Franciszkowi".

Gdy rankiem 11 listopada 1939 r. na dziedziniec więzienny wejherowskiego więzienia wjechały ciężarówki Aleksander Jankowski przywarł do okienka swojej celi. Widział jak opróżniano kieszenie więźniom, zezwalając na zatrzymanie im tylko chusteczek do nosa, a następnie popychając załadowano ich do ciężarówek. Siostra Alicja Kotowska dołączyła do tej grupy jako ostatnia. Zanim wepchnięto ją na pakę, otuliła ramieniem grupkę wystraszonych żydowskich dzieci dodając im otuchy.

Scenka ta jest najbardziej znaną z życia wejherowskiej zakonnicy, którą papież Jan Paweł II wyniósł do godności błogosławionej. Jak dowodzą historycy w jej niespełna 40-letnim życiu miało miejsce wiele wydarzeń, które wskazywały nie tylko na jej wyjątkową pobożność i zapatrzenie w Chrystusa, lecz także na niemal krystaliczny charakter, nieprzeciętną osobowość i gotowość poświęcenia się dla innych.

Nasza pani mgr. Alicja Lewicka podobnie jak błogosławiona Alicja Kotowska przebacza uczniom kłamstwa, natomiast różne

nieporozumienia odchodzą u pani w niepamięć.

Rubrykę redaguje Amanda Caban kl. I b

Rubryka historii sztuki

„Skarby i ślady”



W tym numerze naszej szkolnej gazetki „Bez ściemy” chcę Wam przedstawić życiorys Henriego Matisse'a.

Henri Matisse - Malarz i artysta

Mit złotego wieku, tęsknoty i poszukiwania arkadyjskiej szczęśliwości silnie zaważył na sztuce i literaturze schyłku XIX stulecia. Ukształtował również dzieło Henriego Matisse'a, by wstąpić w szereg wojującej awangardy.

Malarstwo artysty, tak odczytywał wybitny francuski teoretyk sztuki Pierre Courthion: *„Obraz jego twórczości jest pogodny. Daleki od nerwowej ekspresji Narcyza, wiedzie nas do olśniewającej jasności Arkadii. Jest kwiatem, oknem otwartym na morze (...) tęsknotą i rozkoszą jednocześnie. Czas w nim nie płynie.”*

Henri Emile Benoit Matisse'a przyszedł na świat 31 grudnia 1869 r. Dzieciństwo chłopca upłynęło w Pikardii (północna Francja). W latach 1882-1887 Henri uczęszczał do gimnazjum, a następnie do liceum. Wiosną 1896 r. Matisse po raz pierwszy pokazał swoje obrazy w Salon des Cent i w nowym, prezentującym dość nowatorską sztukę Salon de la Nationale des Beaux-Arts (Salon Narodowego Towarzystwa Sztuk Pięknych).

Wczesną wiosną 1899 r. po niemal rocznej nieobecności w Paryżu, Henri Matisse powrócił do stolicy. Na krótko związał się ponownie z pracownią Moresu. W czerwcu 1904 r, Ambroise Vollard zorganizował pierwszą indywidualną prezentację obrazów Matisse'a, która objęła czterdzieści pięć półcierni i jeden rysunek.

W grudniu 1917 r. artysta znalazł się w Nicei. Tam śródziemnomorski kurort okazał się na najbliższe ćwierćwiecze miejscem, gdzie zamieszkał i tworzył. W tym czasie artysta malował przede wszystkim kobiety. Jego modelki nie zmieniały się przez lata: najpierw była to Antoinette Arnoux, później Henriette Darricarrere i Lidia Delektorskaja. Nicejskie atelier malarza przypominało modne w

XIX-wiecznych domach zimowe ogrody z egzotycznymi roślinami.

Jesienią 1954 r. Matisse zrealizował projekt witraża do kościoła w Pocantico Hills (Nowy Jork), zamówiony przez Nelsona Rockefellera dla upamiętnienia jego matki. Było to ostatnie dokonanie artysty. 3 listopada francuski twórca zmarł w Nicei; pochowano go na cmentarzu na wzgórzu Cimiez.

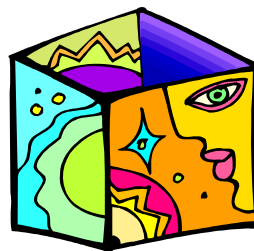
Jego dzieła to: „Czytająca” 1895; „Profil kobiety” 1894; „Owoce i kafetierka” 1898; „Babka drożdżowa” 1898; „Słonecznik w wazonie” 1898; „Madelaine” 1901; „Ogród luksemburski” 1901; „Fatata te Moua” 1892; „Lasek buloński” 1902; „Dama na tarasie” 1907; „Kobieta w otwartym oknie” 1803-1804; „Kąpiący się” 1890-1892; „radość życia” 1905; „Drzewa i domy” 1885-1887; „Autoportret” 1906; „Wielki drzeworyt” 1906; „Bukiet” 1907; „Rozmowa” 1908-1912; „Martwa natura z błękitnym obrusem” 1909; „Taniec” 1910; „Muzyka” 1910; „harmonia w czerwieni” 1908; „Złoty wiek” 1908; „Muzyka” 1910.

Uważam, że Henri Emile Benoit Matisse zasługuje na miano jednego z najwspanialszych malarzy swojej epoki.

Rubrykę redaguje Adrianna Zawadzka kl. III b

Rubryka wywiadów

„Galeria Gwiazd”



Do tego numeru gazety wywiadu udzielił Mateusz Hofman z klasy III a.

- Na wstępie powiedz nam kilka słów o sobie ?

Mam na imię Mateusz, ale to już wszyscy wiedzą, chodzę do 3 klasy. Mam bardzo dobre warunki do uprawiania sportu.

- Jak wiadomo jesteś utalentowany, kiedy odkryłeś w sobie talent ?

Talent miałem w sobie od początku, ale odkryłem go dopiero w 5 klasie szkoły podstawowej.

- Co jest kluczem do uprawiania sportu na tak wysokim poziomie?

Warunki fizyczne, chęci do treningów i przypatrywanie się lepszym od siebie.

- Czy zechciałbyś podzielić się z nami sukcesami, jakie odniosłeś do tej pory w sporcie wraz ze swoją drużyną?

Tak szczerze powiedziawszy to nie ma się czym chwalić. Ale największym sukcesem było wygranie powiatu w szkole podstawowej i mam nadzieję, że taki wynik powtórzymy w gimnazjum.

- Którą grę zespołową cenisz sobie najbardziej i dlaczego?

Najbardziej cenię sobie siatkówkę, ponieważ mam się gdzie rozwijać i właśnie z tą dyscypliną wiązę nadzieje. Inne gry, też mogą być ważne i jeszcze to, żeby być ciągle w w ruchu.

- Czy wiążesz jakieś plany ze sportem w przyszłości? Jeśli tak to, jakie?

Wiązę i to bardzo duże. Będę starał się dostać na początek do składu w Norwidzie i do reprezentacji polski juniorów. A potem gra w kadrze narodowej, co było by dla mnie wielkim zaszczytem.

- Co Cię ciągnie do sportu ?

Brak ruchu i nudzenie sie w domu

- Jakie są Twoje plany związane z wyborem szkoły

Na pierwszym miejscu będę starał się dostać do Norwida, potem może być Anders, gdzie bym grał w piłkę nożną albo Sienkiewicz, gdzie można uprawiać lekkoatletykę.

- Jak długo czasu poświęcasz na treningi ?

Bardzo dużo i przez to mam takie ładne wyniki w nauce. W tygodniu nawet 20 godzin plus mecze w siatkę.

- Czy miałeś już bliższe spotkanie z jakimś sławnym sportowcem, Jeśli nie to, z kim chciałbyś się spotkać

Pewnie że nie miałem. A chciałbym się spotkać z Michałem Winiarskim, który w obecnym czasie jest najlepszym

zawodnikiem w reprezentacji. Może załatwił by mi grę w jakimś zespole.

Rubrykę redaguje Karolina Blachnicka kl. IIIc

Rubryka wróżb

„Alchemia nieba ”



SZKOLNE PRZEPOWIEDNIE

HOROSKOP KWIATOWY

Wszyscy lubimy kwiaty, podziwiamy ich piękno. Warto poznać mowę kwiatów, może zasuszony kwiat noszony w torebce przyniesie ci szczęście. Wybierz miesiąc swoich urodzin i sprawdź jakim jesteś kwiatkiem.

STYCZEŃ - NAGIETEK

Potrafia cieszyć się życiem. Nagietki są zmysłowe i pewne siebie. Mają duże ambicje i zwykle osiągają zamierzone cele bez większego wysiłku. Jedyne w miłości brakuje im odwagi i zwykle boją się pokazać swoje prawdziwe uczucia.

LUTY - MALWA

W życiu najbardziej lubią zmiany. Malwy mają kapryśną naturę, domagają się ciągle nowych wrażeń. W związku z tym szybko się nudzą i zniechęcają, także ludźmi, więc szukają ciągle nowych kontaktów i znajomości. W miłości trudno jest im dochować wierność. Uwielbiają tajemnice.

MARZEC - KACZENIEC

Są bardzo wrażliwe, subtelne, romantyczne, marzycielsko nastawieni do życia. Kaczeńce potrafią słuchać innych i dlatego znajomi często zwierają im się ze swoich kłopotów. W miłości szukają szczerego, godnego zaufania partnera.

KWIECIEŃ - MAK

Nie zawsze potrafią panować nad emocjami. Maki są impulsywne i nieobliczalne, w życiu zwykle dostają to, czego pragną. Mają duże powodzenie u płci przeciwnej. Mają dużo zmysłowego uroku. Są bardzo wierne gdy spotkają odpowiedniego partnera.

MAJ - NARCYZ

Są mityczne jak Narcyz, lubią zachwycać się sobą. Potrafią jednak dostrzegać swoje wady i starają się nad nimi pracować. Są bardzo wytrwałe i dzięki temu zwykle udaje się im dużo osiągnąć. Narcyzy są bardzo romantyczne z natury i gdy się zakochają to cały świat wokół nie istnieje. Są bardzo oddane i wierne.

CZERWIEC - BEZ

Są bardzo dynamiczne, mają dużo pomysłów i bujną fantazję. Nigdy nie można się z nimi nudzić. Bzy najczęściej są osobami bardzo lubianymi. Są serdeczne i wyrozumiałe. Wyróżniają się z szarego tłumu. Lubią wieść prym w grupie.

LIPIEC - LILIA

Są bardzo wrażliwe, a jednocześnie bardzo dumne. Lilie łatwo zranić, bo wszystko co się dzieje w ich życiu bardzo przeżywają. Bywają nieśmiałe. W miłości muszą być na sto procent pewne swoich uczuć aby zaufać partnerowi. Nie jest łatwo je zdobyć.

SIERPIEŃ - RÓŻA

Mają dużo uroku osobistego. Dzięki temu ludzie często wybaczą im nadmierną pewność siebie, zarozumiałstwo a nawet arogancję. Róże potrafią się zaprezentować i zrobić odpowiednie wrażenie. W miłości poszukują czułości. Są bardzo zazdrosne i niewyrozumiałe.

WRZESIEŃ - HIACYNT

To urodzeni marzyciele. Są optymistami, kochają życie. Lubią tajemnice, zagadki i łamigłówki. Hiacynty zwracają dużą uwagę na poprawne manery i dobre wychowanie. Na ich miłość trzeba sobie zasłużyć.

PAŹDZIERNIK - KONICZYNA

Są sympatyczni ale bardzo wiele wymagają od innych. Nie znoszą kompromisów. Są powierzchowne, zwracają uwagę na nieistotne szczegóły i mają tendencję do krytykowania innych. W miłości również często nie zwracają uwagi na uczucia innych. Lubią wybierać, trudno je oczarować.

LISTOPAD - NIEZAPOMINAJKA

Są bardzo wrażliwe, cenią przyjaźń i sprawiedliwość. Niezapominajki nie znoszą kłamstwa i arogancji. Mają różnorodne zainteresowania, lubią podróżować. Są nieufna i nie

tak łatwo się z nimi zaprzyjaźnić. Nie tak łatwo też zdobyć ich serce. Ale gdy już obdarzą kogoś swoim zaufaniem to są wierne i oddane.

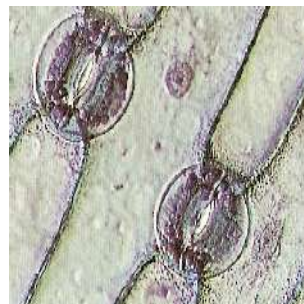
GRUDZIEŃ - HIBISKUS

Mają duży temperament, są żywiołowe. Lubią nowe przygody, odważnie kroczą przez życie. Hibiskusy są tolerancyjne, ufają ludziom, nikogo nie potępiają i nie krytykują. Miłość to dla nich nowa przygoda, w związkach stawiają na partnerstwo, nie są zazdrosne.

*Magdalena Badora i Renata Musiał
kl. III c*

Rubryka botaniczna**„ Zielone życie”**

Nazywam się Beata Skrobarczyk. Chodzę do klasy Ia i interesuję się roślinami.

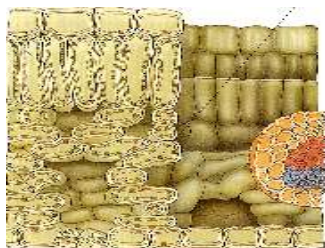


Aparaty szparkowe w blaszce liścia.

Chciałabym opowiedzieć o liściu. Jak wiadomo liść stanowi prawdziwą wytwórnę pokarmu, ponieważ jest głównym organem fotosyntetyzującym u roślin.

Wszystkie liście mają: chloroplasty (składnik odpowiedzialny za przyswajanie i przetwarzanie światła słonecznego na energię), aparaty szparkowe (umożliwiają wymianę gazów), naczynia ksylemu (przewodzą do liści wodę i sole mineralne), miękisz gąbczasty (umożliwia krążenie gazów w komórkach przeprowadzających fotosyntezę), miękisz palisadowy (zbudowany jest z wydłużonych komórek, które zawierają chloroplasty).

Tak w przekroju wygląda liść.



Układ przewodzący liści stanowią nerwy, które rozprawdzają wodę wraz z solami mineralnymi i pobierają wytworzone cukry. Liście posiadają też szeroką i cieniutką blaszkę liścia (sprzyja ona lepszemu przeprowadzaniu fotosyntezy, i zapewnia łatwy dostęp światłu). Na jesieni rośliny gubią liście, broniąc się w ten sposób przed nadmierną utratą wody w okresie zimy, kiedy wody przygruntowe mogą zamarzać.



Kolce kaktusów to też liście.

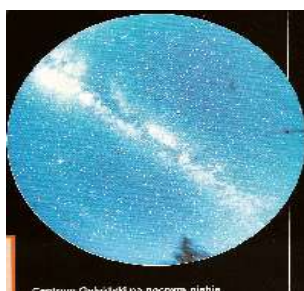


Niezwykłe liście pływające.

Rubrykę redaguje Beata Skrobarczyk kl. Ia

Rubryka astronomiczna

„ Galaktyka”



Droga Mleczna widziana na nocnym niebie.

Nasza galaktyka

Nazywam się Sylwia Markowska i interesuje mnie astronomia. Przygotowałam kilka podstawowych informacji o naszej galaktyce.

Otóż prawie każdy z nas wie a przynajmniej powinien wiedzieć, że żyjemy w galaktyce spiralnej. Znajduje się w niej 100 miliardów gwiazd przemieszanych z wielkimi obłokami gazu i pyłu.

Nasza galaktyka powstała około 14 miliardów lat temu z olbrzymiej, wolno obracającej się kuli gazu. W samym centrum Galaktyki znajduje się czarna dziura o masie miliona słońc, wsysająca materię i wytwarzająca energię. Nasza Galaktyka ma kształt cienkiego naleśnika z wielkim wybrzuszeniem w środku. Z wybrzuszenia centralnego wychodzą spiralne ramiona składające się z gazu, pyłu i młodych gwiazd. Słońce leży nieco dalej niż w połowie drogi od centrum do krawędzi. Galaktyka rotuje i Słońce potrzebuje 220 milionów lat na wykonanie pełnego okrążenia.

Galaktyka- najważniejsze dane

Rozmiary Galaktyki:

- 100 000 lat świetlnych średnicy

Odległość od Słońca do centrum Galaktyki

- 28 000 lat świetlnych

Grubość dysku:

- 1000 lat świetlnych

Wybrzuszenie centralne:

- 10 000 lat świetlnych grubości

- 15 000 lat świetlnych średnicy

Liczba gwiazd:

- 100 miliardów

Czas jednego okrążenia Słońca wokół Galaktyki:

- 220 milionów lat

Mgławica Orła.



Rubrykę redaguje Sylwia Markowska kl. Ia

ANKIETA

Poczułyśmy chęć poszukiwania informacji wśród społeczności naszego gimnazjum. Dlatego przeprowadziłyśmy ankietę, którą pisało 20 uczniów. Oto wyniki, jak odpowiadali na pytania nasi ankietowani:

- Czy lubisz szkołę?
 - a) Tak - 20% ankietowanych uczniów
 - b) Nie - 20%
 - c) Czasami/zależy – 60%.
- Ile godzin dziennie poświęcasz na naukę?
 - a) Nic 15%
 - b) 1 godzinę 40%
 - c) 2 godziny 15%
 - d) 3 i więcej 30%
- Jak często się uczysz?
 - a) Codziennie 20%
 - b) Tylko na klasówki 60%
 - c) W weekendy 10%
 - d) W ogóle się nie uczę 10%
- Czy efektywnie pracujesz na lekcjach?
 - a) Tak 25%
 - b) Nie 15%
 - c) Czasami 60%
- Co przeszkadza Ci w nauce?
 - a) Gry 0%

- b) Internet 20%
- c) Ciekawe filmy (telewizja) 30%
- d) Zakochanie 0%
- e) Nic, gdy się uczyć potrafię się skupić 50%

Wynika z tego wniosek, że jednak ankietowani poświęcają dość dużo czasu na naukę i są aktywni na lekcjach, a najbardziej pocieszające jest to, że gdy się uczą potrafią się skupić. Mamy nadzieję że gdyby ankietę pisali wszyscy uczniowie wyniki byłyby jeszcze lepsze. Pomimo tego, że wśród ankietowanych byli też tacy którzy nie lubią szkoły i w ogóle się nie uczą to wyniki bardzo nas cieszą.

Bardzo dziękujemy wszystkim odpowiadającym na nasze pytania, szczególnie za chęć współpracy.

Ankietę opracowały i przeprowadziły Barbara Majewska kl. IIIa i Angelika Zemła kl. IIIa

Niezwykła niespodzianka !

Brawa dla pierwszej odważnej - To Dominika Cianciara z kl. IIb. Narysowała nasze grono pedagogiczne z przymrużeniem oka !



Pani mgr Helena Błaszczyk



Pani mgr Mariola Żurakowska



Pani mgr Beata Gil



Pani mgr Barbara Dobosz



Pani mgr Agnieszka Sakowska



Pani mgr Żaneta Samul



Pani mgr Grażyna Gryl



Pani mgr Krystyna Kowalczyk



Pani mgr Renata Janus



Pani mgr Magdalena Muchla



Pani mgr Alicja Lewicka

Uśmiechnij się !

Na lekcji biologii pani pyta Jasia:

- Czy bocian jest pożytecznym ptakiem?
- Nie, bo powoduje przeludnienie.

- Jasiu, dlaczego wnosisz do sypialni wiadro z wodą?

- Bo tata prosił, żeby go po cichu obudzić.

- Mamo czy to prawda, że gdy człowiek dorośnie to może robić to, co chce bez pytania mamy?

-Tak, synku to prawda.

-A kiedy tata dorośnie?

- Jak żegna się informatyk?

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Enter.

- Jasiu , czy tata nadal odrabia za Ciebie lekcje?

-pyta pani nauczycielka?

-Nie , proszę pani ta ostatnia pała go załamała.

- Biegnie Jasiu z kanistrem na stacje benzynową.

Dobiega zdyszany i prosi szybko do pełna.

Sprzedawca pyta

-Coś się pali?

-TAK-szkoła , ale coś jakby przygasa!!!

- Dlaczego Ala ma kota?

Bo sierotka ma Rysia.

- Jaka jest różnica pomiędzy wróżką , a czarownicą?

-Jakieś 30 lat.

Jedzie zajaczek z niedźwiedziem na jeden bilet i przychodzi konduktor. Niedźwiedź schował zajaczkę do kieszeni w marynarce i pokazuje bilet.

Konduktor pyta: - A co tam pan trzyma w kieszeni od marynarki?

Niedźwiedź uderza się z całej siły w pierś, wyciąga

spłaszczoną zajaczkę i mówi

- Zdjęcie kolegi!

